

ZESZYTY NAUKOWE FILII UW W BIAŁYMSTOKU
Zeszyt 32. Pedagogika i Psychologia, Tom XIII
DZIAŁ PED - Prace Pedagogiczne

Izabela LIWERSKA

TWORZENIE FORM ZASTĘPCZEGO RODZICIELSTWA
I OPIEKI ŚRODOWISKOWEJ

W miarę oddalania się od okresu wojny, która zabierała dzieciom rodziców, mimo postępu nauk medycznych opanowujących choroby, zjawisko sieroctwa wykazuje tendencję wzrastającą, a podstawowe zadania opieki nad dzieckiem skupiają się wokół tego problemu. Rzecz jednak w tym, że pojęcie sieroctwa nie jest już terminem jednoznacznym.

W pierwszych latach powojennych oznaczało sytuację dziecka pozbawionego rodziców, którzy zmarli lub byli nieznani. Literatura pedagogiczna lat sześćdziesiątych operuje pojęciem sieroctwa w innym znaczeniu. Nowe terminy: "sieroctwo społeczne" albo "sieroctwo pozorne" ^{-1/} stosowane są na określenie sytuacji, w których dzieci posiadające rodziców pozbawione są ich opieki. Do scharak-

teryzowania nowego zjawiska przyczyniły się zapewne masowe badania potrzeb opiekuńczych, jakie przedsięwzięto po roku 1960 w niektórych typach placówek oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych. Do badań tych należy zaliczyć analizę składu wychowanków w rodzinach zastępczych, przeprowadzoną w roku 1961 na terenie byłego województwa katowickiego i wrocławskiego, analizę precy internatów szkolnych, dokonaną w oparciu o badania ankietowe w całym kraju na przełomie lat 1961/62, analizę domów dziecka, przeprowadzoną na terenie kraju w latach 1962/63 oraz ... nad zasadnością udzielania pomocy materialnej z puli inspektorów oświaty w roku szkolnym 1965/66^{2/}.

Pewne znaczenie dla rozpoznania sieroctwa miały również badania monograficzne nad działalnością placówek opiekuńczo-wychowawczych przeprowadzone w Katedrze Pedagogiki Społecznej UW w latach 1961-1963, opublikowane w XII tomie "Studiów Pedagogicznych"^{3/}. Nie były to jednak badania ukierunkowane na analizę sieroctwa. Specjalne sondaże dotyczące tego problemu przeprowadziła w latach 1964-1967 A. Szymborska. Ich wynikiem stała się, wydana w roku 1969 książka pt. "Sieroctwo społeczne". Autorka dokonała w niej wstępnej analizy sieroctwa społecznego- przede wszystkim w aspekcie jego skutków pedagogicznych. Opisując zachowanie się dzieci sierocych, wychowujących się w wybranych domach dziecka i zakładach wychowawczych dokonała interpretacji tych zachowań. Nazwa "sieroctwo społeczne" odnosi się, zdaniem autorki, do "szerokiego wachlarza sytuacji społeczno- opiekuńczych, których podstawowymi elementami są: - brak opieki i oddziaływań wychowawczych ze strony żyjących rodziców w stosunku do swego dziecka w środowisku innym niż dom jego rodziców, połączony z brakiem

kontaktów lub kontaktem niewystarczającym pomiędzy dzieckiem a rodzicami^{4/}.

R. Wroczyński twierdzi, że sytuacje, w których dziecko posiadające rodziców pobawione jest ich opieki, występują w wypadku rozbicia rodziny, jej rozkładu moralnego lub utraty kontaktów dziecka z rodzicami^{5/}. Środowiska rodzinne dzieci sierocych należą często do kręgu tzw. "marginesu społecznego". Czasem zaburzenia w funkcjonowaniu rodziny wiążą się z rozkładem pożycia małżeńskiego, chorobami psychicznymi lub fizycznymi albo z niezareadnością życiową. Wtedy dziecko nie ma zaspokojonych podstawowych potrzeb materialnych i psychicznych, jest głodzone, bite, pozostawione bez opieki, świadomie lub nieświadomie demoralizowane. Na skutek interwencji odpowiednich władz lub czynników społecznych znajduje opiekę w placówce opiekuńczo-wychowawczej^{6/}.

Sieroctwo społeczne wywoływane jest więc innymi przyczynami, niż naturalne/ autentyczne/ sieroctwo, lecz prowadzi do tych samych rezultatów, a mianowicie do sytuacji, w której społeczeństwo przejmuje podstawowe obowiązki w zakresie funkcji opiekuńczo-wychowawczych, zastępując rodziców. Przejęcie całkowitej opieki nad dzieckiem lub stosowanie kurateli reguluje wprowadzony w 1964 roku "Kodeks rodzinny i opiekuńczy"^{7/}. Odpowiednie przepisy przewidują: "Jeżeli żadnemu z rodziców nie przysługuje władza rodzicielska albo jeżeli rodzice są nieznani, ustanawia się dla dziecka opiekę" /Art.94,par.3/; - "Opiekę ustanawia sąd opiekuńczy, skoro tylko powzięcie wiadomości, że zachodzi prawny po temu powód" / Art. 145,par.2/; - "Opiekun obowiązany jest wykonywać swe czynności z należytą starannością, jak tego wymaga dobro pozostającego pod opieką i interes społeczny" /Art.154/;

-"Opiekun sprawuje pieczę nad osobą i majątkiem pozostającego pod opieką, podlega przy tym nadzorowi sądu opiekuńczego"/Art.155, par. 1/:- "Jeżeli dobro dziecka jest zagrożone wskutek nienależytego wykonywania władzy rodzicielskiej, sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia. W szczególności sąd opiekuńczy może poddać jedno lub oboje rodziców takim ograniczeniom, jakim podlega opiekun, może również zarządzić umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej lub w zakładzie wychowawczym na koszt osoby obowiązanej do dostarczenia dziecku środków utrzymania i wychowania, może także powierzyć zarząd majątkiem dziecka ustanowionemu przez siebie kuratorowi"/Art.109/; -"Jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażąco zaniedbują swe obowiązki względem dziecka, sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej"/Art.111, par.1/ - "Jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd opiekuńczy zakaże rodzicom pozbawionym władzy rodzicielskiej osobistej styczności z dzieckiem"/Art.113/^{8/}.

Tradycyjną formą pomocy dla dzieci osieroconych były i są domy dziecka, będące instytucjami opieki całkowitej. Instytucje te, jak zgodnie twierdzą badacze zagadnienia^{9/}, na skutek odmienności, niż w pierwszych latach po wojnie, składu wychowanków, zmieniają obecnie swój charakter. W związku ze stałym zwiększeniem się liczby sierot społecznych w domach dziecka, o czym przekonuje nas analiza spraw rozpatrywanych przez sądy opiekuńcze w stosunku do małoletnich^{10/}, przed domami dziecka stoją nowe zadania. Jednym z nich jest organizowanie współpracy ze środowiskiem rodzinnym dziecka i odpowiednie oddziaływanie na rodziny dzieci objętych opieką. Inne zadania wiążą się ze zmianą metod i środków wychowawczych

czych. Wychowawcze procesy wobec dziecka sierociego wymagają już nie tylko działań kompensacyjnych, profilaktycznych, czy intensyfikujących rozwój ale także i przede wszystkim - reedukacyjnych^{11/}. Stosowanie nowych, specyficznych dla dzieci dotkniętych sieroctwem społecznym /pozornym/, metod wychowawczych wynika, między innymi z tego, jak słusznie zauważył A.Kamiński, że,, wychowawcy mają do czynienia z dziećmi specjalnymi, przejawiającymi zaburzenia emocjonalne i motywacyjne, wynikające z braku więzi rodzinnej a wychowanie w domu dziecka często tych zaburzeń nie tylko nie leczy, lecz je pogłębia^{12/}.

Jak można sądzić na podstawie przeprowadzonych przez A.Szymborską badań, ,,dziecko całkowicie opuszczone przeżywa swoją sytuację w dwóch niejako aspektach a/ odrzucenia emocjonalnego,b/ osamotnienia, wyrzucenia poza burtę rodziny... Najskrajniejsze formy sieroctwa społecznego zaobserwować możemy wśród dzieci i młodzieży wychowywanych w zakładzie, tutaj bowiem - tak na skutek wspólnego przybywania ze sobą wielu sierocych jednostek, jak i specyficznych warunków wychowawczych, najwyraźniej rysują się niekorzystne dla psychicznego rozwoju dziecka skutki całkowitego pozbawienia go opieki i uczucia ze strony rodziców^{13/}. Te niekorzystne dla rozwoju dziecka skutki objawiają się symptomami tzw.choroby sieroczej, inaczej hospitalizmu, czyli zaburzeniami w rozwoju psychofizycznym niemowląt i małych dzieci, wychowujących się w instytucjach opiekuńczych, takich jak domy małego dziecka czy żłobki tygodniowe, a nie w rodzinie^{14/}. Wydaje się, iż instytucja domów dziecka stanowi, jak na razie "zło konieczne". Cieszą jednak wszelkie, coraz częściej ponawiane próby w kierunku zbliżenia jej do wzoru prawidłowo działającej rodziny, w której dzieci znajdują odpowiednią atmosferę wychowawczą. Do takich prób

zaliczyć już chyba można rodzinne domy dziecka. Organizowane od 1958 roku zdążyły już sobie wyrobić dobrą opinię. Poszukiwania sposobów rozwiązywania problemu sieroctwa społecznego idące w naszym kraju po linii tworzenia i wypróbowywania różnych form zastępczego rodzicielstwa zasługują obecnie na uznanie. Na pierwszym miejscu umieścić należy adopcję, czyli pełne włączenie dziecka - sieroty do nowej rodziny. R.Wroczyński twierdzi, że adopcja jest "najpełniejszą formą kompensacji sieroctwa/.../ Jej celem jest bowiem stworzenie takiej więzi rodzinnej, która mimo braku pokrewieństwa biologicznego, dąłaby takie same prawa, jakie normalnie wynikają z pokrewieństwa i stworzyłaby na zewnątrz taką sytuację, jaka istnieje normalnie między rodzicami i dziećmi. Możliwe to jest wówczas, gdy adopcja następuje w wieku niemowlęcym /od 3 do 9 miesięcy/^{15/}. Od tego warunku, być może zależy mała popularność tej najkorzystniejszej dla sieroty formy opiekuńczej. Mimo działalności ośrodków adopcyjno-opiekuńczych TPD, z których pierwszy powstał w październiku 1960 roku, umieszczenie dzieci w rodzinach adopcyjnych stwarza jednak problemy. Najbardziej rozpowszechnioną formą kompensacji rodziny naturalnej są rodziny zastępcze^{16/}.

Rodzinę zastępczą stanowią na ogół małżonkowie, którzy podejmują się opieki nad dzieckiem nie adoptując go. Nazwa ta odnosi się do rodzin, które podejmują na okres przejściowy dziecko pozabawione rodziny lub dziecko znajdujące się w warunkach, zagrażających jego zdrowiu bądź rozwojowi moralno-społecznemu^{17/}. Rodzina zastępcza wychowuje i utrzymuje dziecko najczęściej do czasu jego usamodzielnienia się, korzystając z pomocy materialnej przewidzianej Uchwałą Rady Ministrów z dnia 22.XI.1971 roku w sprawie pomocy materialnej dzieci i młodzieży w rodzinach zastępczych^{18/}. Umie-

szczenie dzieci w rodzinach adopcyjnych jest działaniem pedagogicznym i społecznym dokonywanym w płaszczyźnie profilaktyki sierocych zaburzeń w postępowaniu, rodziny zastępcze natomiast powinny być traktowane jako ośrodki ewentualnej reedukacji dziecka¹⁹.

Prócz opisanych powyżej form zastępczego rodzicielstwa dla dzieci sierocych organizuje się także i inne formy, tj. rodziny zaopiecznione i patronaty zakładów pracy.

Odrodzeniem rodzin zastępczych, jakie nastąpiło w Polsce Ludowej kierują aż dwa resorty: resort oświaty i resort zdrowia. Działalność Państwa w tym zakresie uzupełnia, zgodnie ze swym statutem i wieloletnimi tradycjami TPD. Jednakże nadal nie wszystkie dzieci znajdują swój dom rodzinny, chociaż ze względu na charakter potrzeb miałyby do tego prawo. W roku 1978 do rodzin adopcyjnych oddano tylko / w skali kraju/ 966 dzieci, do rodzin zastępczych - 560 dzieci a do rodzinnych domów dziecka - 246 dzieci. Są to dane dotyczące przysposobienia przez TPD.^{20/} Mamy tu w rozwoju tych form są zapewne nieprzydatne podstawy prawno-organizacyjne^{21/}. Formy zastępczego rodzicielstwa, uznane za najbardziej optymalne dla dzieci sierocych, są jeszcze niepełnym i mało doskonałym sposobem przyjęcia z pomocą społeczno-pedagogiczną dziecku pokrzywdzonemu sieroctwem. Powinny się jednak stać jedną z dróg rozwiązania tego trudnego problemu. Organizując różne formy zastępczego rodzicielstwa i wypróbowując ich wartość pedagogiczną, jesteśmy z pewnością zaledwie na początku drogi, która ma doprowadzić do lepszego rozwiązania kwestii. Warto zauważyć, że zinstytucjonalizowanie opieki rodzin zastępczych miało miejsce już XVI wieku²².

Prognozy rozwoju oświaty i wychowania zakładają jednak ewolucję opieki całkowitej. Będzie się dążyć w kierunku zbliżenia

instytucji opiekuńczych do wzoru rodziny naturalnej, dostosowania sieci pogotowi opiekuńczych do potrzeb środowiska, organizowania domów dziecka dla niewielkiej liczby dzieci /40-50 wychowanków /, rozwijania rodzinnych domów dziecka / dla 5-10 wychowanków/ oraz podjęcia starań o umieszczenie możliwie największej liczby dzieci pozbawionych rodziny naturalnej w rodzinach zastępczych. Zakłada się także wzmożenie akcji adopcji dzieci^{23/}.

Niektóre dzieci, wykazujące różne nieprawidłowości rozwoju wymagają tworzenia dla nich specjalnych zakładów opiekuńczych. W tym zakresie opieki zaznacza się, jak można stwierdzić analizując dane Rocznika Statystycznego GUS, wyraźna tendencja wzrostu zakładów dla dzieci upośledzonych umysłowo. W 1970 roku było tych zakładów 192, w 1971 - 197, w 1972 roku już 216, a od roku 1975, w którym istniało 268 zakładów do roku 1978 liczba ich wzrosła do 303^{24/}.

Coraz większa ilość dzieci specjalnej troski objęta zostaje opieką ale, jak twierdzi I. Jundziłł, zakładów specjalnych jest jeszcze wciąż za mało, nie wszystkie dzieci z dewiacją rozwoju fizycznego i umysłowego znajdują w nich miejsce dla siebie. Brakuje również wychowawców - specjalistów. Pedagogika specjalna rozwija się w Polsce niezwykle powoli, co nie sprzyja kształceniu różnego typu specjalistów na studiach magisterskich.

Pewna część dzieci i młodzieży, tak jak wszędzie na świecie wykazuje zaburzenia w zachowaniu się, powodowane najczęściej wypaczeniem charakterologicznym i niedostosowaniem społecznym. Dla tej kategorii dzieci organizuje się w naszym kraju opiekę w zakładach resocjalizacyjnych, takich jak: zakłady poprawcze, zakłady wychowawcze, grupy półwolnościowe, a więc formy opieki całkowitej. Coraz częściej także w warunkach sprzyjających wyznacza się dla

nieletnich , mających za sobą kolizję z prawem, dozór rodziców , dozór kuratora lub kuratelę sądową, formy o charakterze opieki środowiskowej²⁵/. Dziecko odbiera się z rodziny w ostateczności, ponieważ trudno jest ją zastąpić.

W roku 1970 istniało 31 zakładów poprawczych w Polsce, w 1971 roku - 35 a w 1972 - już 38, pozostałe formy opieki nad niedostoeowanymi społecznie utrzymują się w tych latach, mniej więcej na tym samym poziomie. W procesach wychowawczych tych zakładów stawia się najczęściej na aktywność samowychowawczą, stwarzając odpowiednie warunki ku temu²⁶/. W latach siedemdziesiątych zastosowano wobec nieletnich środki wychowawcze i poprawcze, które obrazuje poniższa tabela.

Tabela 1

Środki wychowawcze i poprawcze zastosowane wobec nieletnich przez sądy powszechne

Rodzaj środka	1970	1975	1977	1978
Zakład poprawczy	7309	4526	3708	3342
Zakład wychowawczy	1179	3818	3713	3444
Dozór kuratora	10136	33401	29102	27535

Źródło : Rocznik Statystyczny GUS, 1974,s.540 / tab.29/,oraz 1979, s.462 / tab.21/.

System opieki nad dziećmi w Polsce stanowi obecnie dziecięcą niezwykle rozbudowaną, w której coraz mniejszą rolę spełniają formy związane z poprawą warunków bytowych / pomoc materialna/ a coraz częściej rozszerza się zakres i funkcja tych form działalno-

ści opiekuńczej, które wspomagają rozwój, stwarzając możliwości zaspokajania różnorodnych potrzeb i wzajemnych zainteresowań dziecka^{27/}. Tendencji tej towarzyszy wzrost instytucji i placówek kulturalno-rekreacyjnych^{28/}.

„przesuwanie się pierzeźństwa z zadań opiekuńczych na zadania wspomagające rozwój” to „jeden z widowych skutków rozwoju zabezpieczenia społecznego, zmniejszającego troski o zaspokojenie potrzeb elementarnych”^{29/}. Zabezpieczenie społeczne / social security/ jest „systemem obrony jednostki przed przeciwnościami losu”. Jeśli człowiek nie może zaspokoić zaisnialej potrzeby własnymi środkami, system ten gwarantuje minimum wpływów pieniężnych^{30/}.

Reasumując, tworzenie różnych form zastępczego rodzicielstwa w związku z narastaniem problemu sieroctwa społecznego charakteryzuje naczelną, uzasadnioną społecznie i naukowo tendencję w nowoczesnym systemie opieki nad dziećmi. Inną, zauważoną tendencję rozwojową systemu jest przesuwanie się akcentu z opieki całkowitej na częściową³¹. Zakłada się raczej nowe porządnie niż zakłady opiekuńcze, służy potrzebującym opieki w domach rodzinnych, prowadzi reedukację w warunkach półwolnościowych a nie w zakładach poprawczych a adopcję i rodziny zastępcze przedkłada się nad domy dziecka^{32/}. Tendencje powyższe znalazły swój wyraz w rozwoju środowiskowych form opieki i wychowania. Podstawowe wytyczne dla ich działalności formułuje ustawa z dnia 15 lipca 1961 roku o rozwoju systemu oświaty i wychowania^{33/}. Ustawa zakłada realizację wykształcenia powszechnego w zakresie ośmiu klas szkoły podstawowej, znaczne upoważnienie kształcenie na poziomie średnim, podniesienie nauczania i zmianę programów licealnych w kierunku politęchnizacji, wprowadza do systemu oświaty

1) wychowanie szkolnictwo dla pracujących, wskazując drogi jego rozwoju, ustala zasadę jednolitego kierownictwa sprawami kształcenia i wychowania na poziomie podstawowym i średnim, zalecając to kierownictwo Ministrowi Oświaty oraz nakazuje ulepszenie treści i metod pracy dydaktyczno-wychowawczej w całym systemie szkolnym. Ustawa postuluje więc reformę polskiego systemu kształcenia, która, jak słusznie zauważył K. Trzebiatowski ma być „ procesem ciągłym ” a nie „ akcją jednorazową ”^{34/}. W zakresie opieki wychowawczej nad dziećmi i młodzieżą ustawa oznajmiła, że:

- 1/ wychowanie pozaszkolne mają prowadzić szkoły, młodzieżowe domy kultury i pałace młodzieży,
- 2/ przewiduje się powołanie specjalnych ośrodków szkolnych o przeznaczeniu kulturalno-rekreacyjnym oraz klubów sportowych,
- 3/ działalność opiekuńczo-wychowawczą będą prowadzić świetlice dziecięce i młodzieżowe - przyzakładowe i dworcowe,
- 4/ nadal będą działały ogrody jordanowskie dla dzieci przedszkolnych,
- 5/ wykorzystywać się będzie stałe i sezonowe placówki wczasowe oraz inne formy letniego wypoczynku.

Wychowanie pozaszkolne i pozaszkolne będzie służyć rozwojowi zainteresowań i uzdolnień dzieci i młodzieży, zbliży młodzież do spraw techniki, stworzy sprzyjające warunki dla społecznej działalności dzieci, młodzieży i dorosłych, zorganizuje kulturalny wypoczynek, rozrywkę i rekreację fizyczną, tak potrzebną rozwijającym się organizmom dziecięcym. W ustawie zakładało się, że ze szkołami będą współdziałać rodzice i opiekunowie dzieci. Także prezydja rad narodowych będą pomocne w organizowaniu kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży^{35/}. Ustawa określała również sprawy dotyczące opieki całkowitej.

W odpowiednim artykule czytamy : " Dla zapewnienia nauczania i wychowania dzieciom i młodocianym uczącym się, pozbawionym całokowicie lub częściowo opieki rodzicielskiej, organizuje się ośrodki szkolno- wychowawcze, domy dziecka, internaty i inne placówki opiekuńczo- wychowawcze lub opiekę w rodzinach zastępczych"^{36/} . Ale, jak zalecano w wydawnictwie uzupełniającej ustawę, placówek opieki częściowej miało być tyle, ile uzasadniła konieczność. Ustawa przyczyniła się również do określenia podstawowych zasad realizacji zadań opiekuńczych.

Oto one:

1. Pomoc powinna być udzielona w środowisku bliskim dziecku, a więc w szkole, rodzinie lub w najbliższym otoczeniu / domu, podwórku, osiedlu, dzielnicy, wsi/, aby zapewnić dziecku przede wszystkim możliwość wzrastania w naturalnych warunkach rodzinnych, kulturalnych, społecznych.
2. Pomoc powinna być wczesna i nosić charakter profilaktyczny aby nie dopuścić do powstania szkodliwych dla zdrowia i wychowania dziecka nieprawidłowości, pociągających w następstwie skutki trudne do odwołania.
3. Umieszczenie dziecka w zakładzie / domu dziecka, zakładzie wychowawczym/ może nastąpić dopiero po wyczerpaniu wszystkich możliwości pomocy, mającej na celu utrzymanie dziecka w rodzinie, ponieważ rodzina jest najważniejszym środowiskiem dla prawidłowego rozwoju dzieci"^{37/} .

Jakie mogą być możliwości pomocy ? Ustawa daje następującą odpowiedź: " Szkoły i inne placówki oświatowo- wychowawcze, poradnie wychowawcze i zamkowe udzielają rodzicom i wychowawcom dzieci i młodocianych pomocy w rozwiązywaniu trudności wychowawczych

oraz porad w sprawie wyboru zawodu dla uczniów szkół podstawowych i średnich^{38/}. Dla dzieci specjalnej troski, ustawa przewidywała: kształcenie i wychowanie dzieci i młodocianych przewlekłe chorych, opóźnionych w rozwoju umysłowym i upośledzonych fizycznie lub umysłowo odbywa się w specjalnych przedszkolach, szkołach i oddziałach przy szkołach podstawowych lub ośrodkach szkolno- wychowawczych. Szkoły i zakłady specjalne zapewniają młodzieży opiekę wychowawczą, wiedzę w dostępnym dla niej zakresie oraz przygotowanie do odpowiedniego zawodu^{39/}. Zgodnie z zaleceniami ustawy po 1961 roku wzrasta tendencja do kształtowania szerokiego frontu opieki środowiskowej, czyli, jak to określa R. Wroczyński, "system odpowiednich urzędzeń oraz wszystkich rodzajów placowych działań wychowawczych, które zacierają do stworzenia najbardziej sprzyjających warunków życia i rozwoju jednostki w jej najbliższym środowisku"⁴⁰. Tendencje tę warunkuje w naszym kraju kilka czynników. Jednym z nich, wynikającym z planów rozwojowych gospodarki i kultury socjalistycznej, jest planowa organizacja życia oświatowego i stosunków wychowawczych w środowisku, wyrażająca się w rozbudowie odpowiednich urzędzeń i placówek wychowawczych. Innym czynnikiem, jak sądzi się w literaturze przedmiotu, są socjalistyczne procesy urbanizacyjne, tym różniące się od kapitalistycznych, że oprócz eliminowania z miast szkodliwych dla rozwoju biologicznego człowieka skutków braku czystego powietrza, zieleni, słońca, nadmieru hałasu - stwarza się dla poszczególnych grup ludzkich warunki wzajemnego rozwoju.

Socjalistyczny rozwój gospodarki planowej prowadzi więc do organizowania wszystkich dziedzin życia ludzi w środowisku i zaspokojenia ich potrzeb, również wychowawczo- opiekuńczych. Potrzeby te wysagują, aby nie tylko rozbudować urządzenia materialne, takie jak tere-

ny zabaw czy boiska sportowe ale także organizowania społecznego i kulturalnego życia mieszkańców osiedli mieszkaniowych w postaci samorządów lokalnych, rad samorządowych, zespołów, klubów dziecięcych i młodzieżowych. Rozwój środowiskowej opieki nad dziećmi i młodzieżą powodowany jest również pracą zawodową obojga rodziców i rozwojem technik masowego przekazu. Współczesne życie społeczne dostarczające znacznie więcej bodźców rozwojowych niż w poprzednich epokach historycznych, ujawnia jednocześnie zjawiska patologiczne, którym trzeba przeciwdziałać, organizując szereg form działalności wychowawczo-rekreacyjnej i oświatowo-kulturalnej. Najbardziej popularne stają się świetlice szkolne i międzyшколne, ośrodki szkolno-wychowawcze, tereny gier i zabaw ruchowych. Dąży się również do zogniskowania działalności opiekuńczo-wychowawczej w tzw. szkołach przedłużonego dnia, organizujących naukę i wypoczynek młodzieży po lekcjach.

W ostatnich latach aktualnym tematem stało się pojęcie "szkoły środowiskowej", której główne zadania sprowadzają się do organizacji odpoczynku, zabawy i rozrywki, do rozwijania zainteresowań i uspołecznienia, a także do podnoszenia kultury pedagogicznej rodziców. Szkoła środowiskowa ma być kluczową ogniwem w koncepcji wychowania integralnego w miejscu zamieszkania, placówką o poszerzonych funkcjach opiekuńczych, współpracującą z rodziną, organizacjami społecznymi, placówkami wychowania pozaszkolnego, komitetem opiekuńczym i innymi instytucjami. Wychowanie integralne - to jednoznaczność celów i jednolitość wpływów trzech podstawowych ośrodków - domu rodzinnego, szkoły i środowiska. " Szeroko pojęty front wychowawczy winien dążyć do tego, by w wyniku skoordynowanych oddziaływań szkoły, placówki wychowania pozaszkolnego,

rodziny i środowiska - kształtować osobowość każdego młodego obywatela, zgodnie z celami wychowania socjalistycznego /.../ Wśród wielu wynikających z powyższego zadań wychowawczych zwracamy szczególną uwagę na te, które służą kształtowaniu u wychowanków aktywnych społecznie postaw, umiejętności celowego korzystania z dorobku kulturalnego, jego twórczego poznania i wzbogacenia, wyrobienia nawyków służących pielęgnacji zdrowia i podnożenia sprawności fizycznej, umiejętności właściwego organizowania sobie czasu wolnego. Dużą rolę w tym zakresie mają do spełnienia placówki wychowania pozaszkolnego, tj. pałace młodzieży, placówki specjalistyczne, młodzieżowe domy kultury, ogniska pracy pozaszkolnej, ogrody jordanowskie, szkolne ośrodki sportowe, a także inne placówki kulturalno- oświatowe, prowadzące działalność z dziećmi i młodzieżą - czytamy w wydawnictwie resortu oświaty i wychowania^{41/}. Odpowiednie zarządzenie regulujące sprawę organizacji placówek tego typu, oparte na art. 37 ustawy z dnia 15 lipca 1961 roku o rozwoju oświaty i wychowania, stanowi o dalszej ewolucji systemu opieki nad dziećmi i młodzieżą w kierunku wzbogacenia form opieki częściowej. Obrazuje to także poniższa tabela.

Formy opieki przedszkolnej i pozaszkolnej.

Tabela 2.

Typ placówki	Liczba placówek opieki				
	1960	1970	1975	1977	1978
Ogniska przedszkolne	914	5528	12531	12270	11044
Ogniska pracy pozaszkolnej	-	113	228	276	338
Ogrody jordanowskie	113	182	168	137	141
Pałace młodzieży i młodzieżowe domy kultury	119	142	131	132	135
Kolonie / w tys./	599	1068,6	1535	1569,3	1569,7
Dziecińce wiejskie/w tys./	54,8	142,2	170,2	168,4	157,8
Domy wczasów dziecięcych	25	45	36	36	35

Źródło : Rocznik Statystyczny GUS, 1979, s. 397 do 399/tab. 35, 36, 37 i 39/

We współczesnej pedagogice uważa się, że zbudowanie jednolitego frontu wychowawczego, obejmującego różnorodne komórki i instytucje życia społecznego nie może się obejść bez udziału rodziny. Mimo, że nie jest ona wyspecjalizowaną instytucją wychowawczą taką jak na przykład szkoła, to jednak sądzi się, że w socjalistycznym systemie wychowania rodzina stanowi podstawową komórkę społeczną, decydującą w dużej mierze o obliczu młodego pokolenia. Zarysowuje się dziś także wyraźnie konieczność niesienia pomocy w zakresie wypełniania przez nią funkcji opiekuńczo-wychowawczych. Konieczne także jest poddanie rodziny określonym wpływom inspirującym i sterującym szkoły. Systematyczne oddziaływania szkoły na rodzinę pozwolą na włączenie jej do świadomego udziału w społecznych procesach socjalistycznego wychowania. Współdziałanie szkoły i rodziny może się rozwijać w zakresie upowszechnienia wiedzy i umiejętności pedagogicznych, podnoszeniu kultury pedagogicznej środowiska, w rozwiązywaniu trudności występujących w rodzinie, we wspólnym programowaniu i planowaniu pracy wychowawczej, a także w zdobywaniu niezbędnych środków na poszerzenie działalności opiekuńczej i wychowawczej szkoły. Celowi temu mogą służyć organizowane przez szkoły, najczęściej z inspiracji Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej uniwersytety powołane dla rodziców, dyskusyjne kluby nauczycieli i rodziców a także inne różnorodne formy poradnictwa. Koncepcja szkoły środowiskowej przewiduje znaczne poszerzenie jej funkcji opiekuńczo-wychowawczych i rolę koordynacyjną w zakresie wszelkich poczynań pedagogiczno-kulturalnych w miejscu zamieszkania. Spośród wielu zadań, jakie powinna podejmować ze swej strony rodzina wobec dziecka na pierwsze miejsce wysuwają się nie-

wątpliwie zadania opiekuńczo-wychowawcze. Źródłem tych zadań są potrzeby dziecka. W literaturze przedmiotu ^{43/} uważa się, że do węzłowych zadań opiekuńczo-wychowawczych, które powinna podjąć w zasadzie każda rodzina należy : ochrona zdrowia dziecka, zaspokojenie potrzeb materialnych, zapewnienie wykształcenia, zaspokojenie potrzeb kulturalnych, wdrażanie do życia społecznego. Rodzina współczesna różni się znacznie od rodziny tradycyjnej. Przeobrażenia rodziny nie powinny jednak wpłynąć na zanieższanie jej zadań i funkcji. Zainteresowanie czynników politycznych, społecznych i naukowych sprawami wychowawczo-opiekuńczymi rodziny stanowi o dalszym rozwoju systemu opieki nad dzieckiem w Polsce. Rozwój ten wyraża się w tendencji do wzrostu działalności partii i rządu na rzecz rodziny i to zarówno w opiekuńczym zaspokojeniu jej potrzeb podstawowych, jak i pomocy w wychowaniu dzieci. W interesie socjalistycznego rozwoju kraju leży bowiem umacnianie rodziny jako podstawowego ogniw społeczeństwa.

P R Z Y P I S Y

- 1/ Dla przykładu - A. Szymborska, Sieroctwo społeczne, Warszawa, 1969; I. Jundziłł, Zarys pedagogiki opiekuńczej, Gdańsk 1975.
- 2/ A. Kelm, W. Kopczyński, Metodologia rozpoznawania potrzeb opiekuńczych /W:/ Metodologia pedagogiki społecznej, praca zbiorowa pod. red. R. Wroczyńskiego i T. Pilcha, Wrocław 1974, s. 266-291.
- 3/ H. Izdebska, Wybrane formy opieki nad dzieckiem w Polsce Ludowej, Studia Pedagogiczne, tom XII, 1964.
- 4/ A. Szymborska, Sieroctwo
- 5/ R. Wroczyński, Pedagogika społeczna, Warszawa 1976, s.293.
- 6/ A. Szymborska, op. cit.s. 13-14, J.Konopnicki, Zaburzenia w zachowaniu się dziećmi i środowisko, Warszawa 1964.
- 7/ Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Warszawa 1970.
- 8/ Tamże.
- 9/ Na przykład R. Wroczyński, Pedagogika społeczna, op.cit., 295-296.
- 10/Tamże, oraz: A. Strzembosz, Rozmiary sieroctwa społecznego w świetle orzecznictwa sądów opiekuńczych w latach 1958-1974./W:/ Statystyka Polski, Warszawa 1976 GUS s.12-26.
- 11.A. Szymborska, op. cit.,J. Jundziłł, op.cit., s.83.
- 12.A. Kamiński, Funkcje pedagogiki społecznej, Warszawa 1974, s.228
- 13.A. Szymborska, op. cit.,s.103 i 18.
14. Tamże, s.44.
15. R. Wroczyński, op. cit., s.294.
16. Tamże,s.295.
17. A. Kamiński, op.cit.,s.235.

18. J.Czaplińska, D.Jernejczyk... Problematyka sieroctwa społecznego, /W:/ Pedagogika TPD, praca zbiorowa pod red. B.Butrymowicz i L. Gomółki Warszawa 1975,s.272.
19. A. Szyborska, op.cit., s.160.
20. Źródło: VIII Zjazd Krajowy TPD, Warszawa 15-16 listopad 1979, ZG TPD.
21. A.Kala, Formy ..., op. cit., s. 91-92.
22. A. Kamiński. Funkcje..., op. cit., s. 235.
23. Perspektywy edukacji narodowej. Prognoza rozwoju oświaty i wychowania, Warszawa 1974,s.90.
24. Rocznik Statystyczny GUS, 1974,s.540,1979,s.399.
25. I. Jundziłł, Zarys.... op. cit., s. 159 i 164-179.
26. Tamże.
27. R. Wroczyński, op. cit., s.290.
28. A. Kamiński, Funkcje ..., op.cit., s.311.
29. Tamże.
30. Tamże. s. 307 i 309.
31. Tamże, s. 312.
32. Tamże.
33. Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 1961,nr 32, poz.160.
34. K. Trzebiatowski, Organizacja szkolnictwa w Polsce Ludowej , Warszawa 1972, PWN,s.43.
35. Ustawa z dnia 15 lipca 1961 roku o rozwoju systemu oświaty i wychowania, op. cit.
36. Tamże, Art.25.
37. Poradnik opiekuna społecznego, Warszawa 1964,s.153-154, PZWL.
38. Ustawa z dnia 15 lipca 1961 roku o rozwoju systemu oświaty i wychowania, op. cit., Art. 26.

39. Tamże, Art.20

40. R. Wroczyński, op. cit., s. 290.

41. Pozaszkolna działalność wychowawcza z dziećmi i młodzieżą szkolną, Warszawa 15 maja 1973, Ministerstwo Oświaty i Wychowania, s. 7-8.